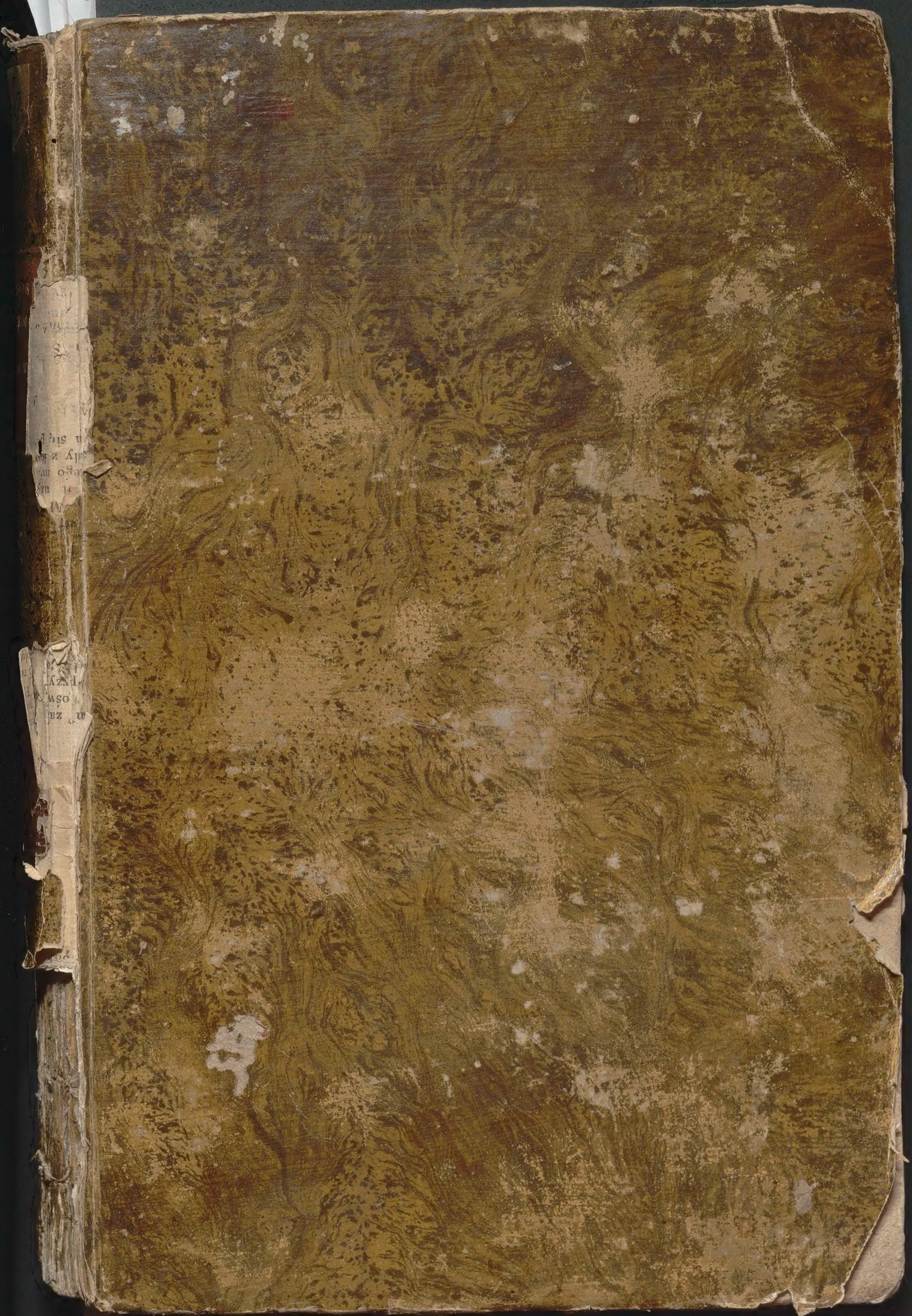




0

Spis materyi w tej książce znajdujących się



KOPIA LISTU

JW. Imość Pani Katarzyny z Potockich Koſſakowſki, Kaſztelanowy Kamińſkiey, do JW. IMC. Pana Stanisława Szczęſnego Potockiego, Generała Artyleryi Koronney, piſanego Dnia 1. Lipca 1791. Roku z Warſzawy.

Lubo Napomnienia Starſzych mało co znaczą w dziſieyſzym wieku, nie dla tego Oni powinni milczeć, i zataiać Młodſzym prawdę. Powiem ią JWWMC. Panu z ſzczerością dawnego Wieku, nie obwiiaiąc Rzeczy w bawełnę.

Nawiedziłeś mię JWWMC. Pan w Kryſtynopolu przed zaczynaiącym ſię Seymem, z Ukontentowaniem witałam JWWMC. Pana w Domu moim, lecz to ukontentowanie niedługo trwało: Doſtrzegłam ja w rozmowach JWWMC. Pana, iż na zgubę ſwoią na Seym do Warſzawy wybieraſz ſię. Niepodobała mi ſię zbytnia Ufność

JWWMC.

JWWMC. Pana w Moſkiewſkiey dla Rzeczypoſpolitey Protekcyi; Ubolewałam nad tym: że JWWMC. Pana Kiiowſkie opanowały Pieczary, i ſtawił mi ſię zaraz Przykład Oyca JWWMC. Pana a Brata mego, tak ſmutnie od Moſkwy oſzukanego. Działo to ſię wſzyſtko w czaſie, kiedy po Seymikach iuż JWWMC. Pan miarkować mogłeś, że Naród, który wielkie w JWWMC. Panu pokładał nadzieie, wcale inaczey, a dobrze myślał. Przepowiedziałam więc JWWMC. Panu, że ſię na ſwoich oſzukaſz zamyſłach, toż i Przyiaciołom mowiłam, i tak ſię w rzeczy ſamey ſtało.

Wyſtawiono JWWMC. Pana na czele planty, i Partyi Moſkiewſkiey, z owey Konſyderacyi wpadłeś JW. WMC. Pan w podeyrzenia, obmowy; nakoniec wpadłſzy w zgryżoty i Chorobę, Seym porzuciłeś.

Rzecz tu znowu dla mnie niepoięta była, że JW. WMC. Pan, (któremu zdrowia ſłabość nie dozwalała pilnować Seſſyi Seymowych, i Intereſſow Publicznych) podiąłeś ſię Kommendy Woyſkowey na Ukrainie, i ſtrzeżenia Granic Rzeczypoſpolitey: Lecz i tam znowu Liſtami do Generałów Moſkiewſkich niepotrzebnie głoſzonemi, nowe na ſiebie ściągnąłeś pociſki; i tyle zgryzot, że nakoniec Polſkę porzucić przedſięwziąłeś.

Słabość JWWMC. Pana pokrywała ten Wyiazd, Coż kiedy Liſty JWWMC. Pana prawie wſzyſtkie, oraz publiczne Druki, Piſma, aż nadto przekonywały wſzyſtkich, że JWWMC. Pan na ſzkolną zapadłeś Chorobę; a niechcąc ſeymować w Oyczyznie, ſeymowałeś za Granicą.

Ga-

Ganiłam ia to wſzyſtko bez ogrodki, i mowiłam iak ow chłop: Że Xiądz z mieyſca, i na Ambonie kazać powinien. Poco proſzę Obywatele obieraliby Posłów, gdyby Oyczyznie można radzić i ſłużyć przez ſame Liſty i Pocztę? — Nie ieden Obywatel pyta ſię, iak to bydź może, aby Pan Potocki lepiey zdaleka widział, iak my zbliſka, i co to znaczy, że na gwałt dzwoni, a od ratunku ucieka? Odebrałam i teraz JWWMC. Pana drukowane Liſty w Lwowie: Szczerze JWWMC. Panu mowię, że uchodzić JWWMC. Pan będzieſz za Człeka, który nie żałował dla ſwey Oyczyzny, ani Piora, ani Attramentu.

Dochodzą mnie też wiadomości, że ſię JWWMC. Pan z Kraiu wybieraſz, i wyczytuię to znowu w Liście JWWMC. Pana do Króla piſanym, i wydrukowanym: poiąć nie mogę, iak przy tey determinacyi porzucenia Oyczyzny, los iey, tak bardzo JWWMC. Pana obchodzi? Iak JWWMC. Pan ſpodziewać ſię możeſz ufności od tych? do których mowiſz: „ Ja wynioſę ſię z Kraiu dla mego „ Pokoiu, lecz wy, którzy pozoſtaiecie, kłoćcie ſię, ſwarz„ cie ſię, gubcie ſię dla waſzego Pokoiu. Prze Bóg! Mości Panie Generale! Czas ſię upamiętać, Posłem JWMC. Pan ieſteś; pracuyże z Drugiemi: A ieżeli rozumieſz, że próżno byś radził, i mowił, toć ſię chciey przekonać, że próżno radziſz i piſzeſz. Nic Liſty JWWMC. Pana dobrego nieuſprawiedliwiaią, tylko pomnażaią Nieprzyiacioł, a niechętnym ku Oyczyznie, daią otuchę odmiany, i zamieſzania iakiegoś.

Wielki Rachunek JWWMC. Pan, Panu Bogu oddaſz, ieżeli pogardziſz Zdaniem moim: A ponieważ w Piſmach JWWMC. Pana częſto znayduię wzmiankę o Przodkach naſzych; Przypominam JWWMC. Panu, iż Ja bliżſzą byłam od JWWMC. Pana życia i poſtępowania Ich,

a

a latami memi bliżſzą ieſtem odwiedzić ich, w chwale wieczney, w którey ſpoczywaią; Bogdaybym tedy niebyła w przypadku donieść im: że Oyczyzna zginie, i przez kogo zginie. Wiek moy wiadomy JWWMC. Panu, prędko mogę ſię z niemi obaczyć, i prędzey, niż JWWMC. Pan Dobra zbędzieſz w Polſzcze; bo iedna Przedaż nie udała ſię w Galicyi. Chcieyże JWWMC. Pan bydż wyperſwadowanym że z wyrażeniem rzetelnym na zawſze zoſtaię &c. &c.



ZBIOR
PISM
CZASOW

8.